

W poszukiwaniu nowej wspólnoty?– feministki o narodzie, obywatelstwie i demokracji¹

Tematem przewodnim niniejszego artykułu będzie próba uchwycenia przemian zachodzących w procesie konstruowania tożsamości zbiorowych w Polsce w kontekście procesów europeizacji i globalizacji. Szczególnie interesujące jest dla mnie pytanie o to czy, w kontekście polskim można odnaleźć elementy postnarodowości, a jeśli tak to z jakich elementów konstruowane są takie nowe formy tożsamości zbiorowej, kontestujące hegemoniczną, nacjonalistyczną wizję narodu. Czy można odnaleźć elementy tożsamości europejskiej lub kosmopolitycznej? W jakiej relacji tak budowana tożsamość pozostaje wobec tożsamości narodowej?

Jak pokazują różne badania polska tożsamość narodowa nadal jest budowana głównie w oparciu o kategorie etniczności i religii (Byrnes 1993; Borowik 1997: 73; Mach 1997: 67; 2007: 60-1). Naród definiowany jest w kategoriach *ethnosu*, podkreślana jego homogeniczność, a prawa wspólnoty przedkładane są nad prawa jednostki. Państwo narodowe jest strukturą polityczną odpowiadającą tak konstruowanej tożsamości zbiorowej. Próba odpowiedzi na pytanie, czy w polskim kontekście można odnaleźć elementy postnarodowej tożsamości, wymagała znalezienia grupy, która wykraczałaby poza ramy państwa narodowego w budowaniu swojej tożsamości. Przyjęłam, z kilku względów, iż taką grupą w Polsce mogą być feministki. Po pierwsze, feministki konstytuują kategorię, którą można określić mianem „tożsamości oporu”. Zgodnie z definicją Manuela Castellsa (2008) tożsamości takie są tworzone przez aktorów pozostających w pozycji i warunkach deprecjacji oraz stygmatyzowanych poprzez logikę dominacji w danym społeczeństwie. W odpowiedzi na taką pozycję aktorzy ci budują „szanse oporu i przetrwania na podstawie zasad odmiennych od tych, które przenikają instytucje społeczeństwa, lub przeciwnych do nich” (2008: 23). W związku z tym założyłam, iż feministki – ze względu na ich negowaną oraz stygmatyzowaną pozycję oraz rolę negatywnego *Innego* dla projektów nacjonalistycznych będą konstruować nowe modele tożsamości zbiorowej, być może

¹ Niniejszy artykuł powstał na podstawie badań realizowanych w ramach projektu badawczego RECON – Reconstituting Democracy in Europe finansowanego przez Komisję Europejską w ramach 6 Projektu Ramowego (<http://www.reconproject.eu>)

wykraczające poza ramy narodowe i dowołujące się do elementów poza etnicznymi i poza religijnymi.

Po drugie, feminizm z definicji koncentruje się na prawach jednostki i podkreśla – szczególnie w jego postmodernistycznej formie krytykującej ograniczenia i ekskluzywizm polityki tożsamościowej – różnice, szacunek dla różnorodności, otwartość oraz inkluzywność (zob. Yuval-Davis 1999; Mizielińska 2006: 38). Porównanie ostatnich dyskusji teoretyczek feministycznych na temat tożsamości, podmiotowości, politycznego aktywizmu i obywatelstwa z rozważaniami dotyczącymi kosmopolityzmu i postnacionalizmu pokazuje pewne podobieństwa, szczególnie w kwestii poszanowania dla różnorodności oraz szacunku dla praw indywidualnych i praw człowieka (por. Braidotti 2004).

Mówienie o kobiecej tożsamości zbiorowej lub tożsamości ruchu feministycznego, w świetle trwających wśród teoretyczek feministycznych dyskusji na temat podmiotu, jest szczególnie trudnym zagadnieniem. W rozważaniach tych podmiot jest określany jako wielowymiarowy, przypadkowy, tymczasowy oraz konstruowany poprzez różnorodne wymiary tożsamości (Lloyd 2005; Butler 1990; Yuval-Davis 2006). Feminizm więc musi „obejmować alternatywne wersje podmiotu, podmiotu rozumianego jako ambiwalentny, będący stale w procesie, nieokreślony, stale otwarty na zmiany” (Lloyd 2005: 27). W wyniku tych dyskusji utopia trwałej, stabilnej zbiorowości została zastąpiona ulotną społecznością, która podkreśla pluralizm, zróżnicowanie oraz zmienność (Mizielińska 2007: 38). Przyjęcie takiego rozumienia podmiotu kobiecego wiąże się z przedefiniowaniem strategii działań politycznych – uznaniem różnic, ale przekraczaniem ich poprzez tworzenie koalicji ponad podziałami. Teoretyczki mówią w tym kontekście o polityce wychodzącej poza esencjonalne definiowanie podmiotu, przekraczającej granice, określanej mianem polityki queer lub nietożsamościowej (por. Lloyd 2005; Yuval-Davis 2000). Krytykowany jest również model demokracji reprezentacyjnej ze względu na jego ograniczone możliwości radzenia sobie z odmiennymi i zróżnicowanymi interesami oraz problemami różnych kobiet. Za to autorki wskazują na model demokracji deliberatywnej jako alternatywę, która pozwala obejść takie słabości (Galligan, Clavero 2008: 11).

Materiałem, który stał się punktem wyjścia dla rozważań na temat rekonstrukcji tożsamości zbiorowych w Polsce było piarstwo publicystyczne trzech znanych feministek: Magdaleny Środy, Kingi Dunin oraz Agnieszki Graff. Wybór tych pisarek podyktowany był kilkoma względami. Po pierwsze, każda z nich jest otwarcie deklarującą się feministką. Po

drugie, autorki te mogą być również definiowana jako publiczne intelektualistki – każda z nich pracuje na uniwersytecie, są osobami rozpoznawalnymi, aktywnie uczestniczą w sferze publicznej, regularnie publikują w popularnych dziennikach i czasopismach. Często są zapraszane na publiczne debaty, konferencje i dyskusje jako przedstawicielki polskiego feminizmu. Po trzecie, każda z nich jest również w jakimś stopniu zaangażowana w działalność ruchu kobiecego w Polsce. Jako materiał badawczy posłużyły teksty publikowane w trzech dziennikach *Gazeta Wyborcza*, *Rzeczpospolita* oraz *Dziennik* oraz, w przypadku Graff, w zbiorach tekstów publicystycznych. Interesowały mnie teksty opublikowane od stycznia 2000 do maja 2009 roku, czyli z okresu przed i po wejściu Polski do Unii Europejskiej (UE).

Taki dobór materiału wiąże się z kilkoma ważnymi zastrzeżeniami i ograniczeniami. W kontekście zasygnalizowanych powyżej dyskusji na temat podmiotu w feminizmie, należy wyraźnie podkreślić, iż zaprezentowane analizy nie odzwierciedlają wielości opinii w ramach ruchu kobiecego i feministycznego w Polsce. Wspomniane autorki mogą z całą pewnością być traktowane jako ważne i wpływowe postaci, ale reprezentują one jedynie krąg warszawski, kobiet z klasy średniej, należących do elit intelektualnych. W związku z tym proponowane rozważania w żadnej mierze nie oddają zróżnicowania w ramach ruchu feministycznego i jego reprezentantek w Polsce. Takie ograniczenie nie podważa jednak celu niniejszego artykułu – pokazania prób kontestowania dominującego modelu tożsamości narodowej oraz konstruowania modeli alternatywnych.

Tożsamość narodowa czy postnarodowa? – kilka kwestii definicyjnych

W obliczu procesów europeizacji oraz globalizacji, w znaczący sposób modyfikujących polityczną oraz społeczną rzeczywistość krajów europejskich, reprezentanci nauk społecznych coraz częściej kwestionują traktowanie państwa narodowego jako ram do analizy i rozumienia obserwowanych procesów społecznych. Jak podkreśla Cathleen Kantner (2006: 501), niektóre z obszarów definiowanych dotychczas jako kluczowe dla niezależności państwa narodowego (np. polityki konstytucyjna, społeczne, obrony i bezpieczeństwa, imigracyjna oraz wewnętrzna) stopniowo znajdują się pod coraz większym wpływem Unii Europejskiej. „Tożsamość państwa europejskich, a nawet ich państwowość rezonuje z ich europejskością” – zaznaczają Erik O. Eriksen i John Erik Fossum (2007: 8). Prawo narodowe zostaje włączone do praktyki prawa europejskiego, a państwa przestają być tradycyjnymi państwami narodowymi. Autorzy zgadzają się z twierdzeniem, iż mamy do czynienia z

procesem budowania nowej, wielowymiarowej wspólnoty politycznej, wynikającej ze zmiany w instytucjonalnej architekturze UE oraz zmiany rozkładu sił politycznych i natury państwa narodowego. Różnią się jednak w sposobie interpretowania i oceniania sposobu funkcjonowania takiej nowej wspólnoty. Z jednej strony naukowcy, w dyskusjach i rozważaniach na temat UE, używają modelu państwa narodowego. Przy takim podejściu, brak m.in. takich elementów jak wspólny język, historia, tradycja, definiowanych jako kluczowych dla funkcjonowania państwa i demokracji, jest postrzegany jako główna przeszkoda w budowaniu sprawnie funkcjonującej wspólnoty politycznej. Z drugiej strony, UE jest często postrzegana jako nowa forma polityczna, wykraczająca poza model państwa narodowego, z możliwością tworzenia nowych form demokracji. To postnarodowe podejście podkreśla znaczenie obywatelskich i politycznych wartości opartych na instytucjach europejskich lub wskazuje na znacznie procesu aktywnego zaangażowania w życie publiczne. Nowa Europa jest zatem wielowymiarową formą polityczną, wypełnioną uniwersalnymi i kosmopolitycznymi wartościami, przekraczającą partykularyzm państwa narodowego (Antonich 2008: 506).

W kontekście tematu podejmowanego w ramach niniejszego artykułu ta druga perspektywa wydaje się bardziej obiecująca. Jej zwolennicy podkreślają, iż zmiany struktur politycznych znacząco wpływają na procesy formowania tożsamości zbiorowych. Gerard Delanty (2003: 472) twierdzi, iż procesy europeizacji prowadzą od transformacji instytucji państwa do transformacji społeczeństwa, a w rezultacie do konstruowania nowych koncepcji siebie, władzy i kultury. Państwo narodowe zaczyna tracić swoją tradycyjną – definiowaną przez model westfalski – rolę ram odniesienia dla konstruowania tożsamości zbiorowych (Delanty 2005: 14). W rezultacie, jak pokazują różne badania, oprócz istniejących tożsamości narodowych, pojawiają się nowe formy tożsamości postnarodowej. W tym kontekście autorzy często mówią o tożsamości europejskiej lub/i kosmopolitycznej (por. Jung 2008). Najprościej mówiąc tym, co odróżnia te poszczególne typy tożsamości są inne punkty odniesienia. W przypadku tożsamości narodowej mamy do czynienia z duchem homogenicznej wizji niezależnego państwa (Delanty 2006), która prowadzi do tłumienia publicznych manifestacji kulturowych różnic i bogactw (Turner 2006). Tożsamość kosmopolityczna definiowana jest jako świadomość globalności oraz postnarodowych powiązań, jest świadomością heterogeniczności, akceptowaniem inności i wielości (Delanty 2006). Trudniej zdefiniować tożsamość europejską. Autorzy podkreślają, iż współcześnie nie można mówić o istnieniu „mocnej” europejskiej tożsamości opartej na wspólnej historii,

kulturze, języku czy religii – tych elementach, które często konstytuują tożsamość narodową. Badania jednak wskazują na istnienie „słabszych” ekspresji tożsamości europejskiej. W tym kontekście często pojawia się odwołanie do koncepcji patriotyzmu konstytucjonalnego Jürgena Habermasa (por. 2006: 53). Tożsamość budowana jest w tym przypadku w oparciu o zasady konstytucji i podzielane prawa raczej niż w oparciu o jakąś formę państwa, kultury, terytorium, czy zestawu politycznych wartości (por. Delanty 2005, Kantner 2006). Część autorów podkreśla również kosmopolityczny charakter tożsamości europejskiej (por. Delanty 2003). Procesy transformacji struktury politycznej oraz rekonstrukcja tożsamości zbiorowych prowadzą również do redefinicji pojęcia obywatelstwa. Autorzy wskazują tutaj na przykłady postnarodowego obywatelstwa czyli lokowania i doświadczania obywatelstwa poza granicami państwa narodowego. (por. Sassen 2003).

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania dotyczące tożsamości postnarodowej, w analizie tekstów wspomnianych autorek interesowało mnie kilka głównych kwestii:

- w jaki sposób wybrane przez ze mnie intelektualistki definiują siebie jako feministki i w jakiej relacji ta definicja pozostaje do tradycyjnych definicji ról kobiecych, dominujących w dyskursie nacjonalistycznym?
- W jaki sposób autorki piszą o narodzie?
- W jaki sposób autorki postrzegają społeczny i demokratyczny porządek społeczeństwa polskiego oraz czy przedstawiają propozycję nowego porządku społecznego i co propozycja taka postuluje?
- W jaki sposób postrzegana jest Unia Europejska i jej rola w regionie?

Właściwe analizy zostaną poprzedzone krótkim wprowadzeniem dotyczącym polskiej tożsamości narodowej oraz powstania, działań i transformacji współczesnego ruchu kobiecego w Polsce.

Feministka kontra Matka Polka

Jak zostało to już zasygnalizowane, tożsamość zbiorowa Polaków jest w znacznym stopniu konstruowana w oparciu o etniczność i religię (Byrnes 1993; Borowik 1997: 73; Mach 1997: 67; 2007: 60-1) oraz charakteryzuje się homogenicznością i przedkładaniem praw wspólnoty nad prawa jednostki. Rozumienie zbiorowości narodowej w takich kategoriach ma znaczące konsekwencje dla rozumienia pozycji oraz roli kobiety. Jak wskazują badaczki feministyczne kobiety w dyskursach nacjonalistycznych są z reguły

definiowane w kategoriach matek i żon odpowiedzialnych za trwanie narodu i podtrzymanie jego kulturowej tożsamości. W takiej wizji kobiecość oraz męskość są postrzegane w kategoriach esencjonalistycznych i są wyraźnie odróżnione. Odmienne oczekiwania są formułowane wobec ich ról i działań, a również inne jest ich umiejscowienie w strukturze narodu. Jako przykład może posłużyć przypisanie mężczyzn do sfery publicznej oraz kobiet do sfery prywatnej (Kandiyoti 1991: 431; Yuval-Davis 1996; Hyndman 2004). Założenia ideologiczne leżące u podstaw takiego myślenia często mają przełożenie na definiowanie obywatelstwa, praw oraz obowiązków kobiet i mężczyzn. Karyn Stapleton i John Wilson trafnie podsumowują znaczenie takiego rozróżnienia:

Zróżnicowanie społeczno-kulturowych definicji płci znajduje wyraz w różnych narodowych oraz instytucjonalnych kontekstach (np. polityczny, obywatelski, społeczny) oraz odzwierciedla relacje między jednostką a danym państwem (2004: 48).

Tożsamość kobieca lub męska jest często przypisywana całemu narodowi, co pociąga za sobą definiowanie oraz jego rozumienie w kategoriach charakterystycznych dla danej płci. Współcześnie takie personifikacje mogą być wykorzystane do politycznych celów (Stapleton, Wilson 2004: 48). Jako przykład mogą posłużyć przypadki gwałtów wojennych, które w opinii badaczek feministycznych są jedną z konsekwencji ideologii utożsamiających naród z kobietą, czy też z kobiecym ciałem (por. Hyndman 2004).

Dyskursy nacjonalistyczne – co jest wyraźnie widoczne w przypadku Polski – określają warunki na jakich kobiety mogą przynależeć do narodu oraz określają role, które powinny być przez nie wypełniane. Kobiety są definiowane głównie jako matki oraz protektorki tożsamości narodowej. Przypisana im jest misja obrończyń tradycyjnej moralności i są one zobowiązane do wypełniania świętego obowiązku wychowywania dzieci dla narodu i w duchu narodowych oraz etnicznych wartości (Siemieńska 2003: 229; Titkow 2007: 71; Graff 2008: 141). Oczekiwania formułowane wobec polskich kobiet znalazły najmocniejszy wyraz w modelu Matki Polki. Figura ta łączy w sobie:

(...) idealne wyobrażenie kobiecości w postaci Maryi, sfeminizowane wyobrażenie ojczyzny, historyczne doświadczenie kobiet-Polek, jak i zespół zbiorowych oczekiwań pod ich adresem. (Ostrowska 2004: 222)

Model ten ukształtowany został w okresie walki o niezależność polskiego narodu, w dziewiętnastym wieku. Ważną rolę w jego konstrukcji odegrała tradycja romantyczna, która nakładała na kobiety imperatyw poświęcenia swojego życia dla dobra ojczyzny i rodziny.

Pierwotnie model ten był obecny głównie wśród klasy wyższej (właściciele ziemscy oraz inteligencja), ale w okresie międzywojnia (1918-1939) został on rozpowszechniony – do czego w znacznej mierze przyczynił się Kościół katolicki – wśród wszystkich warstw społecznych (Fidelis 2004: 309). Obecność kobiet w sferze publicznej była akceptowana i tolerowana kiedy mężczyźni byli zaabsorbowani walką o niepodległość ojczyzny. Kiedy powracali, od kobiet oczekiwano podjęcia na nowo ról przypisanych tradycyjnie ich płci. Konsekwencją tego romantycznego imperatywu jest przyzwyczajanie polskich kobiet do znoszenia brzemienia życia rodzinnego i publicznego w milczeniu i w ukryciu, tak aby złożyć swoją ofiarę (Janion 2006: 99).

Tradycyjny model kobiety w Polsce miał zostać zakwestionowany przez ideologię socjalistycznego państwa, którego jednym z centralnych założeń było wyzwolenie kobiet. Polityka równouprawnienia, oprócz jej głównie deklaratorywnego charakteru, miała również dość paradoksalny wpływ na definiowanie roli kobiet. Forsowana przez reżim ideologia równości miała służyć przekształceniu tradycyjnych ról genderowych. Jednak była ona postrzegana przez znaczną część społeczeństwa jako obca, stanowiąca zagrożenie dla polskości i dla polskiej tożsamości narodowej. Utrzymanie tradycyjnie definiowanych modeli kobiecości oraz/i męskości było więc postrzegane jako forma oporu i wykorzystywane jako rodzaj kulturowego zasobu pozwalającego na przetrwanie narodu (Watson 1993: 472). Reżim paradoksalnie wzmacniał więc patriarchalny system.

Po upadku socjalizmu w Polsce i w pozostałych krajach regionu nastąpiła jakościowa zmiana w naturze patriarchy. Wcześniej zarówno kobiety, jak i mężczyźni byli pozbawieni władzy. W nowo powstających demokracjach podział władzy oraz praw został skonstruowany ściśle według podziałów płci – kobiety zostały wykluczone z dostępu do sfery publicznej i przypisane do sfery prywatnej (Watson 1993: 473)². W Polsce po pierwszych wyborach w Sejmie zasiadało tylko 13% kobiet, po kolejnych wyborach (kadencja 1991-1993) zaledwie 10% (Fuszara 2005: 89)³. Dla Peggy Watson obserwacje na temat udziału kobiet w strukturach politycznych demokratyzującej się Europy Środkowowschodniej układały się w

² Wykluczenie kobiet z władzy było widoczne już w czasie wydarzeń z 1980/81 w Gdańsku i w Szczecinie. Kobiety reprezentowały około 50% związku Solidarność, niemniej jednak negocjowanie oraz podpisywanie ostatecznych postanowień stanowiło w zasadzie całkowicie męską sprawę. W Szczecinie wśród sygnatariuszy nie było kobiet po żadnej ze stron. W Gdańsku wśród osób podpisujących ustalenia ze strony stoczniovców były dwie kobiety i szesnastu mężczyzn. Po stronie rządowej nie było ani jednej kobiety. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku Okrągłego Stołu w 1989 r. Na 60 osób reprezentujących opozycję była tam tylko jedna kobieta (Penn 2003: 279).

³ Porównaj <http://www.kobietaipolityka.one.pl/polska/polska.php> (dostęp 01.12.2009).

spójny wzór – tam gdzie parlamenty odzyskiwały rzeczywistą władzę, miejsca w nich były zarezerwowane dla mężczyzn (1993: 475).

Wykluczenie kobiet ze sfery publicznej oraz politycznej w Polsce było częścią szerszego procesu umacniania tradycyjnych ról płciowych. Sentymentalizacja domu i rodziny stała się ważną częścią dominującego dyskursu, silnie wzmacnianego przez znaczącą pozycję Kościoła katolickiego. Towarzyszyły temu również negatywne postawy wobec feminizmu i emancypacji kobiet – kwestii postrzeganych jako pozostałości poprzedniego systemu. Dalszą konsekwencją maskulinizacji życia publicznego oraz umacniania tradycyjnych ról genderowych było ustanowienie restrykcyjnego prawa antyaborcyjnego w 1993 r. – wprowadzonego bez konsultacji ze społeczeństwem i wbrew petycji, podpisanej przez ponad milion osób, domagających się referendum w tej sprawie (Kulczycki 1995: 485).

Politycznej, ekonomicznej oraz społecznej transformacji w Polsce po 1989 r. towarzyszyło więc głębokie przededefiniowanie ról genderowych. Valentine M. Moghadam mówi w tym kontekście o typie rewolucji, który nazywa modelem „kobiety w rodzinie”. Autorka podkreśla, iż taki typ rewolucji buduje ideologiczne związki pomiędzy patriarchalnymi wartościami, nacjonalizmem i religią oraz wyklucza lub marginalizuje kobiety z procesu konstruowania niezależności i wolności. Kobiety zostają zdefiniowane jako żony i matki, ściśle związane nie tylko z rodziną, ale również z tradycją, religią oraz narodem (1995: 336)⁴. Z kolei dla Watson zmiany relacji genderowych oraz degradacja kobiecej tożsamości, które miały miejsce w Polsce (oraz innych krajach Europy Środkowowschodniej) na początku lat 90. ubiegłego wieku stanowiły wyraźny dowód, iż maskulinizm stanowi centrum zachodniej demokracji (1993: 485).

Procesom maskulinizacji życia publicznego, resentymentalizacji rodziny i tradycyjnych ról towarzyszyła mobilizacja kobiet. Wcześniej – niezależnie od długiej i bogatej historii walki polskich kobiet o emancypację – ich interesy były zawsze podporządkowane ważniejszym celom, jakim były walka o niepodległość i przetrwanie narodu (por. Titkow 2007: 47-73; Fuszara 2005: 209-218). We wczesnych latach 90. dwudziestego wieku, można zaobserwować nowy charakter mobilizacji kobiet – była to odpowiedź na próby ich wykluczenia z powstającego, nowego porządku demokratycznego

⁴ Autorka kontrastuje taki model z rewolucjami, które w swoich założeniach zakładały emancypację kobiet. Tutaj jako przykłady można podać rewolucje bolszewicką oraz kemalistyczną.

oraz narzucenia im tradycyjnych ról genderowych⁵. W opinii wielu badaczek momentem kluczowym dla tej mobilizacji była debata na temat aborcji, zapoczątkowana na początku lat 90. dwudziestego wieku (Einhorn, Sever 2003: 175; Fuszara 2005: 220; Anderson 2006: 113). Toczący się spór stymulował działania kobiet sprzeciwiających się wprowadzeniu nowego, antyaborcyjnego prawa oraz kobiet popierających taki zakaz. Doprowadziło to do powstania wielu ruchów oddolnych inicjujących liczne kobiece organizacje pozarządowe, które stopniowo zaczęły przejmować wiele funkcji socjalnych i społecznych, wcześniej wypełnianych przez socjalistyczne państwo, a w okresie transformacji zarzuconych (Einhorn, Sever 2003: 173; Sawa-Czajka 1996: 108). Zgodnie z danymi zebranymi w ramach bazy prowadzonej przez Ośrodek Informacji Środowisk Kobiecych "OŚKa" w 1999 r. było ponad 200 grup kobiecych różnego typu, w tym grup definiujących się jako feministyczne, katolickie lub parafialne. W latach 90. powstawały również grupy kobiece w ramach partii politycznych i uniwersytetów, oraz lokalne oddziały międzynarodowych organizacji kobiecych (Fuszara 2000a: 1072-3). Od samego początku wyraźnie widoczne było znaczne zróżnicowanie w ramach ruchu kobiecego w zakresie jego aktywności (np. polityczna aktywność kobiet, przemoc wobec kobiet, zdrowie reprodukcyjne) i założeń ideologicznych. Główna linia podziału przebiegała (i nadal przebiega) pomiędzy kobiecymi organizacjami katolickimi i niekatolickimi, a różnica dotyczy przede wszystkim odmiennego stosunku do kwestii praw reprodukcyjnych oraz aborcji (Fuszara 2005: 221).

Organizacje o prominencji feministycznej stanowczo kwestionowały tradycyjnie definiowaną kobiecość, wpisaną w dominujący model tożsamości narodowej, wykluczenie kobiet z nowo ustanowionego ładu demokratycznego oraz pozbawienie ich pełni praw obywatelskich, poprzez ich zdefiniowanie w oparciu o etniczny, męski oraz heteroseksualny model. W odpowiedzi organizacje kobiece podejmowały szereg inicjatyw – na przykład działania na rzecz uchwalenia ustawy gwarantującej równy status kobiet i mężczyzn⁶ lub stworzenie Przedwyborczej Koalicji Kobiet. Ta ostatnia była wspólnym przedsięwzięciem organizacji kobiecych na rzecz wspierania kobiet kandydatek w wyborach parlamentarnych

⁵ Pierwsze inicjatywy kobiet były już widoczne na początku lat 80., w ramach ruchu Solidarność. Ustanowienie stanu wojennego zatrzymało takie działania, i interesy kobiet zostały po raz kolejny podporządkowane nadrzędnemu interesowi – walce z komunistycznym reżimem (ŹRÓDŁO?)

⁶ Kilkakrotnie (1996, 1997, 1998, 2004) podejmowana była inicjatywa uchwalenia stosownych ustaw, za każdym jednak razem projekty ustaw były odrzucane. Można mówić o kilku powodach niepowodzenia na tym polu. Po pierwsze, wielu parlamentarzystów było przekonanych, że równouprawnienie zostało już osiągnięte. Po drugie, parlamentarzyści byli przekonani, iż równouprawnienie nie powinno być narzucane przez prawo, ale raczej powinno stać się praktyką społeczną. Po trzecie, odrzucenie było wynikiem braku zrozumienia dla pojęć „równość” oraz „podobieństwo” (Galligan, Clavero 2005).

oraz lokalnych i miała na celu wzmocnienie reprezentacji kobiet na różnych poziomach władzy⁷. Działania te miały przyczynić się do większego włączenia kobiet w strukturę nowo powstającego państwa demokratycznego oraz ochronę kobiecych interesów i praw.

Również poparcie dla procesów integracji europejskiej udzielone ze strony wielu organizacji kobiecych wynikało z oczekiwań, iż wejście Polski do UE wpłynie znacząco na poprawę sytuacji kobiet⁸. Większość działaczek zakładała, iż członkostwo w UE wymusi na Polsce konieczność dostosowania systemu prawnego do europejskich norm i standardów. UE była postrzegana jako gwarant dla polityki równości w Polsce i w regionie (Matynia 2003: 503). Te nadzieje w dużej mierze zostały rozwiane już w okresie negocjacji członkowskich, kiedy okazało się, że kwestia praw kobiet (a raczej braku ich poszanowania przez rząd polski) została w znacznej mierze pominięta. Spowodowało to rozczarowanie wśród organizacji kobiecych i sceptycyzm co do roli UE w promowaniu polityki równości w regionie. Pomimo tego, instytucje europejskie stały się adresatem protestów przeciwko braku polityki równouprawnienia kobiet i mężczyzn oraz ignorancji kolejnych rządów polskich w zakresie praw kobiet. Organizacje kobiece wysyłały listy protestacyjne do różnych instytucji: *List stu kobiet* do Parlamentu Europejskiego (2002)⁹, list w sprawie równouprawnienia wysłany do Komisji Praw Kobiet i Równouprawnienia Parlamentu Europejskiego (2008)¹⁰, list do Dyrekcji Generalnej Komisji Europejskiej ds. Zatrudnienia, Spraw Społecznych i Równości Szans w sprawie braku implementacji dyrektyw europejskich dotyczących równouprawnienia oraz pasywności rządu w kwestii realizowania polityki równościowej (2009)¹¹. Działania te pokazują wzrastającą podmiotowość polityczną organizacji kobiecych oraz pojawienie się ponadnarodowego wymiaru ich działalności. Instytucje europejskie tworząc nowy porządek prawny stały się politycznym aktorem w regionie, który otworzył różne przestrzenie dla

⁷ Większa liczba kobiet w Sejmie i Senacie po wyborach w roku 2001 była postrzegana jako efekt działania Koalicji (Nowosielska 2004).

⁸ Poparcie dla członkostwa Polski w UE było wyraźnie widoczne w licznych działaniach podejmowanych przez organizacje kobiece (Fuszara 2008: 206) – przetłumaczonych zostało wiele dokumentów unijnych dotyczących praw kobiet i równouprawnienia (Regulska, Grabowska 2008: 145). Organizowane zostały również liczne spotkania, seminaria i konferencje, których celem było informowanie na temat wpływu jakie włączenie Polski w strukturę UE może mieć dla kobiet oraz udzielanie informacji o programach, projektach oraz regulacjach unijnych, których celem jest promocja równouprawnienia kobiet i mężczyzn.

⁹ http://pl.wikisource.org/wiki/List_Stu_Kobiet (dostęp 15.12.2009)

¹⁰ <http://www.oska.org.pl/pl/artykuly/artukul/28,28.html> (dostęp 15.12.2009)

¹¹ <http://www.federa.org.pl/index.php?page=news&newsid=622&lang=1> (dostęp 15.12.2009). W odpowiedzi, 14 maja 2009 roku Komisja Europejska zaskarżyła Polskę do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości za niewdrożenia zapisów Dyrektywy Rady 2004/113/WE z 13 grudnia 2004 r. dotyczącej równego traktowania mężczyzn i kobiet w zakresie dostępu do towarów i usług oraz dostarczania towarów i usług (<http://www.euractiv.pl/przedsiębiorczosc-i-praca/artukul/komisja-skary-polsk-za-niewdrozenie-przepisow-o-rownoci-pci-000985> dostęp 5.02.2010).

polskich organizacji kobiecych w zakresie współpracy międzynarodowej (Grabowska, Regulska 2008: 209)¹².

Działania podejmowana przez organizacje kobiece w kontekście transformacji oraz integracji europejskiej wyraźnie wskazują na zakwestionowanie tradycyjnej roli kobiety, zdefiniowanej w dyskursach nacjonalistycznych. Kobiety mobilizowały się nie po to by walczyć o niepodległość i przetrwanie ojczyzny, ale o równouprawnienie i prawa dla siebie. Czy oznaczało to również zmianę w konstruowaniu ich tożsamości? Czy zmiany zachodziły także w sposobie definiowania tego czym jest wspólnota narodowa, demokracja oraz obywatelstwo?

Feministki o narodzie, obywatelstwie i demokracji

Co to znaczy być feministką w Polsce?

Słowa “feministka”, “feministyczny” mają często negatywny wydźwięk w kontekście polskim. W moich badaniach chciałam odkryć co feminizm oznacza dla intelektualistek, które otwarcie deklarują się jako jego przedstawicielki. Analiza tekstów pokazuje, iż w ich opinii feminizm oznacza świadomość istniejących pomiędzy kobietami i mężczyznami nierówności (Dunin 2006) oraz uznanie, iż kobiety zajmują mniej uprzywilejowaną pozycję (Środa 2005a: 20). Jest to specyficzny sposób patrzenia na rzeczywistość społeczną, jest to spojrzenie uwzględniające kobiety (Graff 2001b: 44; Mosiewicz, Dunin 2008: 20) oraz obnażające mechanizmy wykluczenia stosowane przeciwko jakimkolwiek grupom (Graff, Mosiewicz, Janiszewski 2007: 133). Tym co jednoczy kobiety i co stanowi podstawę ich wspólnego interesu jest:

(...) walka z przemocą, troska o status i niezależność kobiet, o ich pozycje, o państwo opiekuńcze, o miejsca pracy i skuteczną pomoc w wychowaniu dzieci. Jest nim troska o równe prawa, równe szanse i możliwości niezależnie od tego, jakie ma się poglądy polityczne i jaki światopogląd jest nam bliski (Środa 2006f: 16).

Feminizm zakłada szczególną definicję politycznego aktywizmu, przekraczającego różnice i łączącego we wspólnych działaniach, niezależnie od rozbieżności poglądów na różnorakie kwestie, odmiennych poglądów politycznych oraz niezależnie od definiowania się jako feministka lub też nie (Chołuj, Graff et al. 2007: 18). „Nie zawsze jest możliwy wspólny front

¹² Jako przykład może służyć włączenie Polskiego Lobby Kobiet, organizacji parasolowej dla polskich organizacji kobiecych, do Europejskiego Lobby Kobiet. Jest to organizacja lobbingowa reprezentująca interesy kobiet europejskich na poziomie instytucji europejskich. Więcej na: <http://www.womenlobby.org/site/hp.asp?langue=EN> (dostęp 12.12.2009).

kobiet ponad podziałami, możliwy jest za to wspólny front tych, którzy mają podobne poglądy i styl działania” (Mosiewicz, Dunin 2008: 21). Działania polityczne mają na celu inicjować opozycję przeciwko łamaniu demokratycznych standardów i praw cywilnych w Polsce (Dunin 2006: 15) oraz mają służyć próbom przededefiniowania relacji społecznych oraz transformacji publicznej debaty (Graff, Mosiewicz, Janiszewski 2007: 20).

Autorki w swoich tekstach przeciwstawiają się tradycyjnym koncepcjom kobiety, zakorzenionym w nacjonalistycznym dyskursie i podtrzymywanym współcześnie przez prawicowych polityków. W tym tradycyjnym modelu, zdaniem autorek, kobiety są definiowane głównie jako delikatne i emocjonalne matki, opiekunki, wspierające rodzinę i przekazujące wartości narodowej wspólnoty (Graff, Bratkowska 2006: 20; Graff 2009: 40; zob. także Graff 2008b: 108). Z takiego modelu wyłania się kobieta zależna i wymagająca wsparcia od jej męskich opiekunów. Taki wzór zostaje przez autorki zanegowany. Podkreślają one indywidualizm kobiet, ich prawo do samostanowienia, możliwości wyboru lub odrzucenia macierzyństwa i małżeństwa oraz tradycyjnej roli (Dunin 2006: 15; Środa 2009). W porównaniu nowego modelu kobiety z modelem tradycyjnych wyraźnie widać przeciwstawienie indywidualnych praw kobiet z wspólnotowo definiowanymi prawami narodu.

Od ethnos do demos?

W analizowanych tekstach bardzo wyraźnie widoczny jest krytycyzm wobec dominującego modelu tożsamości narodowej i narodu promowanego – w opinii autorek – przez różnych prawicowych polityków. Teksty podejmujące ten temat charakteryzują się dychotomiczną konstrukcją. Z jednej strony autorki opisują i krytykują hegemoniczny model narodu i tożsamości narodowej dominujący w dyskursie publicznym oraz odpowiadający im model obywatelstwa. Z drugiej strony, prezentują alternatywną, własną wizję narodu i obywatelstwa. Co, w ich opinii, zakłada dominujący wzór? Naród prezentowany jest jako organiczna i wieczna wspólnota, oparta na więzach krwi, historii, tradycji i na wartościach (Graff 2006: 12; Środa 2006d: 12). Kościół katolicki jest prezentowany jako gwarant polskiej tożsamości narodowej, wartości oraz kultury tej wspólnoty (Graff 2008a: 34; Środa 2006c: 21). Naród stanowi centralny punkt odniesienia w związku z czym indywidualne wybory muszą być podporządkowane dobru całej wspólnoty. Z takiej wizji wspólnoty i narodu wynika szczególna wizja obywatelstwa – opartego na podobieństwie i etniczności, zarezerwowanego tylko dla prawowitych członków wspólnoty. Rola i miejsce „obcego”

zostają również precyzyjnie zdefiniowane. Kobiety powinny podążać śladem ich naturalnego powołania do bycia żonami i matkami, a imigranci powinni zasymilować się i dostosować do obowiązujących w przyjmujących ich krajach zwyczajów, religii i wartości (Środa 2006a: 17). Geje i lesbijki, którzy domagają się równych, publicznych praw powinni być wykluczeni z narodu (Graff 2007c: 21). W konsekwencji demokracja oparta na takiej konstrukcji tożsamości i wspólnoty wyklucza wiele grup, które – jak wynika z przyjętych definicji i kategorii przynależności – nie należą do wspólnoty. Nie zasługują więc na te same prawa, które są przyznane pełnoprawnym członkom. W Polsce obywatelstwo jest więc zarezerwowane dla heteroseksualnych katolickich mężczyzn. Prawa i wolności innych kategorii osób, które nie spełniają tych kryteriów są ograniczone. Taki mechanizm jest szczególnie wyraźnie widoczny w przypadku kobiet, które stają się zakładniczkami narodu (Graff 2008a: 33).

W opinii Dunin to specyficzne rozumienie polskiej tożsamości narodowej było szczególnie wyraźnie widoczne w okresie przygotowań do wejścia Polski do Unii Europejskiej. Politycy wszystkich opcji politycznych, pod naciskiem ze strony Kościoła katolickiego, wynegocjowali gwarancje zapewniające, iż wejście Polski do UE nie zagrazi religijnej i narodowej tożsamości kraju. Taka deklaracja nie tylko służyła pewnym wartościom narodowym, ale również przekładała się na zgodę na utrzymanie zakazu aborcji, ograniczenie praw mniejszości seksualnych oraz utrzymanie uprzywilejowanej pozycji Kościoła katolickiego (Dunin 2004)¹³.

Autorki krytykując hegemoniczny model narodu oraz obywatelstwa tworzą również swoją własną wizję narodu, obywatelstwa i demokracji. Zasadniczą rolą w ich rozumieniu tych pojęć jest poszanowanie dla odmienności, pluralizmu oraz praw jednostki. Autorki podkreślają potrzebę budowania bardziej otwartego i inkluzyjnego modelu tożsamości zbiorowej, dostosowanej do tego w jaki sposób sami członkowie tej wspólnoty się definiują. Taka nowa tożsamość zbiorowa powinna być negocjowana w przestrzeni publicznej, w poszanowaniu dla różnorodnych poglądów osób w niej uczestniczących (Dunin 2004). Narodowość – jak podkreśla Graff – może być “wyobrażona” w oparciu o różne elementy. Może być określana jako wspólnota krwi, jako zagrożona forteca lub jako wspólna misja do wypełnienia, jednak każdorazowo elementy te muszą być negocjowane i ustalane przez członków tej wspólnoty (2007a: 16). Graff podkreśla, że nowoczesny patriotyzm powinien

¹³ *Deklaracja Rządu Rzeczypospolitej Polskiej dotycząca moralności publicznej* (<http://eur-lex.europa.eu/pl/treaties/dat/12003T/htm/L2003236PL.095700.htm> dostęp 10.12.2009).

zawierać w sobie elementy otwartości, sprawiedliwości i różnorodności (Graff 2008a: 34). Dunin zaznacza, że „[z]biorowa tożsamość wymaga bowiem zbiorowej refleksji, budowania wspólnych wyobrażeń” (2004) przez członków danego społeczeństwa. Autorka kontynuuje:

Kto wie, czy dziś - przynajmniej dla niektórych z nas – od identyfikacji ze wspólnotami o określonych granicach nie jest ważniejsza uniwersalna ludzka solidarność? A może chcemy zmienić naszą tożsamość, roztopić się w Europie? Może nie mamy już żadnej zbiorowej tożsamości?(Dunin 2004).

Konstruowanie czy też negocjowanie nowej tożsamości zbiorowej nie wymaga odrzucenia czy też wyrzeczenia się lokalnej tradycji, kultury, czy pamięci. Nowa tożsamość zakłada za to otwartość i włączenie różnych głosów i wymiarów.

Kolejnym elementem, który zdaniem autorek jest kluczowy dla uszanowania nowej formy tożsamości zbiorowej jest sekularyzm, definiowany – najogólniej mówiąc – jako oddzielenie sfer politycznej i religijnej (Dunin 2004; Dunin 2007b: 18; Środa 2006b: 20; Środa 2005c). Autorki szczególnie podkreślają konieczność istnienia zsekularyzowanej, wolnej od religii sfery publicznej, jako miejsca gdzie artykułowane są różnorodne interesy, formuje się opinia publiczna i gdzie realizuje się mechanizm władzy. Środa podkreśla, że dla sprawnego funkcjonowania sfery publicznej, potrzebnych jest kilka warunków. Sfera publiczna musi być neutralna, bez mniej i bardziej uprzywilejowanych spraw i poglądów. Uznany i zaakceptowany musi zostać pluralizm poglądów, a każdy uczestnik debaty w sferze publicznej powinien mieć równe prawa w wyrażaniu swoich opinii. W końcu, uczestnicy debaty muszą być racjonalni i używać argumentów. W opinii tej autorki sfera publiczna w Polsce nie spełnia tych kryteriów. Jest wiele tematów tabu i próba ich podejmowania często oznacza wykluczenie lub marginalizację ze sfery publicznej (Środa 2005b: 19). Z analizowanych tekstów wyraźnie widać, iż warunkiem dla wolnej debaty i budowania demokratycznego porządku jest ograniczenie wpływu jaki Kościół katolicki ma w Polsce.

Autorki podkreślają również znaczenie społeczeństwa obywatelskiego w demokratycznym kraju. Powinno ono być oparte na wiedzy, wolności i różnorodności i stanowić przestrzeń do wyrazu sprzeciwu wobec ksenofobi, przemocy ideologicznej, monopolu politycznych opeji i ograniczeń dla dyskusji (Środa 2006e: 18). W przedstawionej wizji autorki często podkreślają znacznie prawdziwej demokracji, równego traktowania wszystkich obywateli, szacunku dla różnorodności oraz ochrony praw jednostki. Nie powinno być gorszych i lepszych obywateli, wszyscy powinni być równi i mieć zapewnione równe prawa. W demokracji:

Lubiani czy nie lubiani obywatele i tak mają niezbywalne prawo do manifestowania swoich poglądów we wspólnej przestrzeni. Także tej "uświęconej". Bo są pełnoprawnymi członkami społeczeństwa. Bo w demokracji być członkiem mniejszości nie znaczy być pariasem (Graff 2007c: 21).

Prawdziwa demokracja jest oparta na pluralizmie wartości oraz na różnorodności, a jej celem jest gwarancja ochrony dla mniejszości przez presją większości (Dunin 2006: 15).

Porównanie tych dwóch wizji narodu przypomina Smithowskie rozróżnienie pomiędzy narodem definiowanym w kategoriach *ethnos* i *demos*. W pierwszym przypadku naród jest definiowany jako duża rodzina, która ma tendencję do ekskluzywności, tworzenia wyraźnych granic między „my” a „oni”, i oczekiwania, iż ci którzy chcą stać się częścią tej wspólnoty przyjmą jej kulturę w procesie asymilacji (Mach 2008: 2). Druga wizja, nakreślona przez autorki analizowanych tekstów, przypomina rozumienie narodu w kategoriach *demos*. Członkowie tak definiowanej wspólnoty mogą negocjować zasady swojego uczestnictwa oraz włączać elementy własnej kultury (Mach 2008: 2). Jest to polityczna wizja tożsamości narodowej, która pozwala na więcej kulturowego pluralizmu i większy zakres różnorodności. Taka wspólnota nie jest ograniczona do Europy, ale raczej jest definiowana w kategoriach globalnych i uniwersalnych.

Sen o Europie?

W kontekście rozważań na temat tożsamości narodowej i nowej formy obywatelstwa, ciekawym zagadnieniem było pytanie o sposób w jaki prezentowana jest rola i znacznie Europy oraz Unii Europejskiej w analizowanych tekstach. Jakie wartości utożsamiane są przez autorki z Europą? Analiza pokazała, iż percepcja Europy nie jest jednoznaczna – z jednej strony jest pozytywna, a wręcz idealistyczna z drugiej – krytyczna i sceptyczna.

W pozytywnym obrazie, Europa jest identyfikowana z pluralizmem, tolerancją i otwartością, ochroną praw mniejszości, szacunkiem dla różnorodności i indywidualnych praw oraz wolnością wyboru (Dunin 2003: 54; 2007a: 17; Środa, Karoń-Ostrowska et al. 2005: 23; Środa 2008: 22). Kolejną charakterystyką jest świeckość Europy, która jest postrzegana przez autorki jako jeden z centralnych warunków dla ochrony różnorodności religijnej i kulturowej, a również różnorodności światopoglądów (Dunin 2004; Środa 2008: 22). Europa oraz Unia Europejska (często w analizowanych tekstach nie ma różnicy pomiędzy obydwojma) zazwyczaj jest kontrastowana z Polską. Ta pierwsza jest prezentowana jako model w którym demokratyczne wartości i zasady są w pełni (lub prawie w pełni) przestrzegane. Jest to wspólnota oparta na wartościach obywatelskich. Polska, z kolei, jest prezentowana jako

przykład dysfunkcjonalnej demokracji, wykluczającej kobiety, gejów i lesbijki oraz wszystkich „innych” nie pasujących do dominującej wizji homogenicznego narodu. Wyraźnie widać więc, że Europa pełni tutaj rolę pozytywnego znaczącego innego. Podczas gdy nacjonalistyczna wizja narodu – w opinii autorek – odgrywa rolę negatywnego znaczącego innego.

W jaki sposób autorki prezentują relację pomiędzy Polską a Unią Europejską? Jak ich zdaniem relacja ta powinna wyglądać i jaką rolę Polska powinna odgrywać w UE? Te pytania rzadko pojawiają się w analizowanym przeze mnie piśarstwie. Zaledwie kilka fragmentów pozwala na znalezienie pewnych sugestii. Po pierwsze autorki podkreślają, że Polska powinna mieć wkład w rozwój UE i w proces dalszej integracji. Dunin (2004), w tym kontekście, nawiązując do dyskusji o preambule do konstytucji europejskiej. W jej opinii, zamieszczenie wywołane przez Polskę spowodowało zbędne konflikty, a udział naszego kraju powinien raczej wzmacniać wzajemne zrozumienie i współpracę. Społeczeństwo polskie może stać się pełnoprawnym członkiem wspólnoty europejskiej pod warunkiem dbania nie tylko o wartości tradycyjne, ale również o pozostałe wartości. Tylko takie stanowisko pozwoli Polsce brać aktywny udział w rozwiązywaniu problemów, które przekraczają granice państwa narodowego (Dunin 2007a: 17). Podobne stanowisko wyraża Środa, która stwierdza, iż Polska nie może być krajem, którego decyzje są dyktowane przez poczucie narodowej dumy i ksenofobię. Musi stać się krajem, który rozumie znacznie i konieczność kompromisu, a także szanuje przynależność do wspólnoty europejskiej (Środa 2005b: 19).

W dyskusjach na temat Europy autorki często podejmują temat praw człowieka. Środa podkreśla, iż prawa dla każdego człowieka są kluczowe dla kultury europejskiej. Dla współczesnej Europy nie ma akceptacji dla działań łamiących prawa człowieka. W historii Europy:

To nie wzmacnianie suwerenności kultury i obyczajów, lecz właśnie jej przełamywanie w imię ideałów ogólnoludzkich ("nie masz Greka, Żyda, Rzymianina...") spowodowało, że różne grupy wykluczone zyskały podmiotowość, a więc i możliwość pełnego korzystania ze swych praw obywatelskich - niezależnie od tego, kim są i jaką strategię życiową przyjmują (indywidualną czy rodzinną) (Środa 2006d: 12).

Prawa człowieka wynikają z liberalnych założeń dających prawom jednostki prymat nad solidarnością wspólnoty. Te założenia, razem z założeniem o równości, stanowią wartości europejskie (Graff 2006: 12). Autorki często akcentują, iż prawa człowieka są w Polsce łamane, szczególnie w przypadku mniejszości seksualnych oraz kobiet. Obywatelskość i

prawa tych dwóch grup są ograniczone przez nacjonalistyczną wizję narodu, z której są one wyłączone. Prawa człowieka stanowią również kartę przetargową w zdobywaniu przez partie rządzone poparcia dla swoich politycznych celów (Graff 2007b: 26)¹⁴.

Przeciw wagą dla tej idealistycznej wizji Europy i/lub Unii Europejskiej w analizowanych tekstach jest sceptyczny i krytyczny pogląd na jej rolę i działania, szczególnie w kontekście naruszeń praw kobiet¹⁵. W okresie akcesyjnym UE była postrzegana jako instytucja ustanawiająca pewne standardy w kwestii równości kobiet i mężczyzn (Dunin 2003: 54). **Takie oczekiwanie okazało się jednak złudne. Bierność UE w stosunku do zaniechań rządu polskiego w obszarze polityki równouprawnienia (m.in. braku wprowadzenia praw regulujących kwestie równouprawnienia, niezależnej instytucji monitorującej i chroniącej zasadę równouprawnienia kobiet i mężczyzn) wzbudziła bardziej krytyczne głosy organizacji kobiecych.** Graff podsumowując ten ambiwalentny stosunek feministek do UE podkreśla, iż wiele z nich w okresie przed akcesyjnym wierzyło, że Unia będzie odgrywać ważną i aktywną rolę w promocji praw kobiet i realizacji polityki równouprawnienia. Jak się jednak okazało odwołanie do europejskich norm oraz do wymiaru ponadnarodowego w kraju, który akceptuje jedynie ekonomiczny wymiar tych wartości jest bezskuteczne (Graff 2008b: 68). W swojej krytyce Graff podnosi jeszcze jedną ważną kwestię. Używanie norm europejskich w dyskusjach na temat praw kobiet i mniejszości rodzi ryzyko, że grupy te będą stawiane w pozycji gości w swoim własnym kraju. Autorka postuluje, że normy europejskie powinny być jasno wyrażane i traktowane jako równoważny wymiar polskiej debaty publicznej, a nie jak coś importowanego z Zachodu, z zewnątrz (Graff 2008a: 34).

Podsumowanie

Ruch kobiecy w Polsce rozwinął się w latach 90. ubiegłego wieku jako odpowiedź na ograniczenia nowego system demokratycznego budowanego w postsocjalistycznym kontekście. Kobiety mobilizowały się, aby zdobyć uznanie, domagały się włączenia do nowego systemu demokratycznego w imię sprawiedliwości społecznej. Celem ich działań

¹⁴ Graff nawiązywała do odmowy podpisania pełnej wersji Karty Praw Podstawowych przez Premiera Donalda Tuska.

¹⁵ Oskarżenie o łamanie praw kobiet pojawiało się w analizowanych tekstach szczególnie w kontekście oceny prób wprowadzenia prawa do ochrony życia od poczęcia do polskiej Konstytucji oraz podczas dyskusji na temat In vitro .

było (i nadal pozostaje) stworzenie systemu demokratycznego, który pozwoli na równy udział kobiet i mężczyzn na równych zasadach we wszystkich interakcjach społecznych.

Z analizowanych tekstów Dunin, Środy oraz Graff bardzo wyraźnie wynika, iż model tożsamości narodowej opartej na ekskluzywnych kategoriach takich jak etniczność, religia, tożsamość seksualna oraz wynikający z tego model obywatelstwa i systemu demokratycznego jest przez autorki krytykowany i odrzucany. W zamian proponowane są alternatywne sposoby definiowania wspólnoty, a co za tym idzie nowe rozumienie obywatelstwa oraz rekonstrukcja istniejącego systemu demokratycznego. To pozwoli na włączenie na takich samych zasadach jak pozostali, osób i grup dotychczas wykluczonych z porządku dominacji. Ważną rolę w procesie takiej przebudowy – w opinii autorek – odgrywa UE. Jako ponadnarodowa struktura polityczna staje się nowym punktem odniesienia, nowym aktorem w procesie rozwiązywania problemów na poziomie lokalnym oraz źródłem wartości i praw postrzeganych jako kluczowe dla systemu demokratycznego. Niezależnie od ambiwalencji w ocenie działań UE, ta struktura polityczna jest postrzegana jako użyteczne narzędzie pomagające wywierać nacisk i wprowadzać zmiany w zakresie polityki równościowej na poziomie państwa narodowego.

W poglądach autorek daje się zauważyć sympatię dla nowego typu aktywności politycznej, wychodzącej poza model polityki tożsamościowej zakładającej wspólnotę interesów danej grupy. Poparcie dla takiej koncepcji polityki również wskazuje na elementy postnarodowości, która zakłada iż:

System będzie znacznie bardziej dostosowany do pozanarodowych, a więc mniej zinstytucjonalizowanych form polityki różnicy, szczególnie tych opartych na gender, regionie, rasie, etniczności. (...) w systemie westfalskim tożsamość narodowa była strukturalnie uprzywilejowana. Narodowo definiowane granice terytorialne (...) stanowiły oczywiste ograniczenie dla możliwości mobilizowania innych aspektów tożsamości i instytucjonalizowania ich na szerszą międzynarodową skalę (Fossum 2002).

Strategie takie bliskie są również formom działań politycznych proponowanym w ramach feminizmu, w których podkreślana jest konieczność obejmowania różnorodności i różnic pomiędzy zaangażowanymi w nie aktorami.

Projektowana wizja nowej wspólnoty, obywatelskości i demokracji, wykraczającej poza ramy państwa narodowej, zdecydowanie przeciwstawia się dominującemu obecnie dyskursowi nacjonalistycznemu. Chodzi nie tylko o przedefiniowanie ról genderowych oraz włączenie kobiet i mężczyzn na równych prawach do wszystkich działań społecznych, ale również włącznie wszystkich innych, wykluczanych przez nacjonalistycznych dyskurs. Wyraźnie

widoczne w tych wizjach są elementy postnarodowej tożsamości i obywatelstwa. Z jednej strony autorki odwołują się do Europy jako gwaranta demokracji oraz źródła wartości i praw gwarantowanych każdemu przez europejskie prawa i instytucje. Z drugiej strony, wyrażanie widać odwołanie do wartości kosmopolitycznych – podkreślanie znaczenia i wartości praw człowieka oraz szacunku dla każdego człowieka. Elementy te są wykorzystywane do budowania tożsamości oporu wobec dominującego dyskursu nacjonalistycznego. Nie oznacza to jednak odrzucenia tożsamości narodowej na rzecz tożsamości postnarodowej, ale raczej ich współlistnienie.

Bibliografia:

- Anderson Leah Seppanen, 2006. European Union Gender Regulations in the East: The Czech and Polish Accession Process. *East European Politics and Societies* 20 (1), pp. 101-125.
- Antonich Marco, 2008. The Narration of Europe in 'National' and 'Post-national' Terms Gauging the Gap between Normative Discourses and People's Views, *European Journal of Social Theory* 11(4), pp. 505–522.
- Borowik Irena, 1997. *Procesy instytucjonalizacji i prywatyzacji religii*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Braidotti Rosi, 2004. Gender and power in a post-nationalist European Union, *Nora: Nordic Journal of Women's Studies*, 3(12), pp. 130-143.
- Butler Judith, 1990. *Gender Trouble: Feminism and the Subversion of Identity*. New York: Routledge.
- Byrnes Timothy A., 1993 What's Catholic country to do? – Catholic Church's role in Poland – Cover Story. *Commonweal*, September 24. Available at: http://findarticles.com/p/articles/mi_m1252/is_n16_v120/ai_14460453/ [accessed 03.2007].
- Castells Manuel, 2008. *Sila tożsamości*. Warszawa: PWN.
- Chołuj Bożena, Graff Agnieszka, Grzybek Agnieszka, Nowicka Wanda, Piotrowska Joanna, Samson Hanna, Szczuka Kazimiera, Środa Magdalena, 2007. 8 Marca, czyli radykalne życzenia od radykalnych feministek. *Gazeta Wyborcza*, 57, 8/03/2007, p. 18.
- Delany Gerard, 2003. Conceptions of Europe: A Review of Recent Trends. *European Journal of Social Theory*, 6, pp.
- Delanty Gerard, 2005. What does it Mean to be a 'European'? *Innovation*, 18(1), pp. 11-22.
- Delanty Gerard, 2006. Nationalism and Cosmopolitanism: The Paradox of Modernity. *The SAGE Handbook of Nations and Nationalism*. SAGE Publications. Dostępny: http://sage-reference.com/hdbk_nation/Article_n31.html [dostęp: 12 września 2009]
- Dunin Kinga, 2003. Czy UE nas ubogaci? *Wysokie Obcasy* (22), *Gazeta Wyborcza*, 126, 31/05/2003, pp. 54.
- Dunin Kinga, 2004. Prawda i wykluczenie. *Rzeczpospolita*, 21.01.2004. Available at: http://new-arch.rp.pl/artukul/469827_Prawda_i_wykluczenie.html [accessed 02.09].
- Dunin Kinga, 2006. Dlaczego (nie) jestem feministką? *Gazeta Wyborcza*, 117, 20/05/2006 - 21/05/2006, pp. 15.

- Dunin Kinga, 2007a. Poza rynkiem i konserwą. *Gazeta Wyborcza*, 47, 24/02/2007 - 25/02/2007, pp. 17.
- Dunin Kinga, 2007b. Solidarni bez Kościoła, *Gazeta Wyborcza*, 263, 10/11/2007 - 11/11/2007, pp. 18.
- Eriksen Erik Oddvar, Fossum John E., 2007. Reconstituting Democracy in Europe. In: E. O. Eriksen (ed.), *How to Reconstitute Democracy in Europe? Proceedings from the RECON Opening Conference*, RECON Report No 3, ARENA Report 8/07, Oslo, pp. 7-46.
- Einhorn Barbara, Sever Charlotte, 2003. Gender and civil society in Central and Eastern Europe. *International Feminist Journal of Politics*, 5(2), pp. 163-190.
- Fidelis Małgorzata, 2004. Equality through Protection: the Politics of Women's Employment in Post-war Poland, 1945-1956. *Slavic Review*, 63(2), pp. 301-324
- Fossum John E., 2002. Identity-politics in the European Union. ARENA Working Papers WP 01/17. Available at: http://www.arena.uio.no/publications/wp01_17.htm [accessed: 03.2009]
- Fuszara Małgorzata, 2000. Feminism, the New Millennium, and Ourselves: A Polish View. *Signs*, 25 (4) (Summer), pp. 1069-1075.
- Fuszara Małgorzata, 2005. *Kobiety w polityce*. Warszawa: Trio
- Fuszara Małgorzata, 2008. Relacje między kobiecymi organizacjami pozarządowymi a politykami w okresie akcesji do Unii Europejskiej. In: Małgorzata Fuszara, Magda Grabowska, Joanna Mizielińska, Joanna Regulaska (eds.), *Współpraca czy konflikt? Państwo, Unia i kobiety*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, pp. 145-201.
- Galligan Yvonne, Clavero Sara, 2005. *Gender, Democratisation, and the European Union: Influencing Women's Political Opportunities in Central and Eastern Europe*. Paper presented at the annual meeting of the Western Political Science Association, Marriott Hotel, Oakland, California. Available at: http://www.allacademic.com/meta/p87682_index.html [accessed: 03.2009]
- Galligan Yvonne, Clavero Sara, 2008. Researching gender democracy in the European Union. *RECON Online Working Paper*, 2008/5. Available at: http://www.reconproject.eu/main.php/RECON_wp_0805.pdf?fileitem=5456224 [accessed 09.2008]
- Grabowska Magda, Regulaska Joanna, 2008. Polskie organizacje kobiece w procesie tworzenia ponadpaństwowych przestrzeni politycznych w Unii Europejskiej. In: Małgorzata Fuszara, Magda Grabowska, Joanna Mizielińska, Joanna Regulaska (eds.), *Współpraca czy konflikt? Państwo, Unia i kobiety*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, pp. 202-257.
- Graff Agnieszka, 2001. Jak zostałam feministką. *Wysokie Obcasy* (41), *Gazeta Wyborcza*, 204, 13/10/2001, pp. 44
- Graff Agnieszka, 2006. Przegonić Huna znad kołuski. *Gazeta Wyborcza*, 72, 25/03/2006, pp. 12.
- Graff Agnieszka, 2007a. Polska nie jest własnością endeków. *Gazeta Wyborcza*, 196, 23/08/2007, pp. 16.
- Graff Agnieszka, 2007b. Tusk w butach Ziobry. *Gazeta Wyborcza*, 220, 19/09/2008, pp. 26.
- Graff Agnieszka, 2007c. Czy polskość jest hetero? *Gazeta Wyborcza*, 269, 17/11/2007 - 18/11/2007, pp. 21
- Graff Agnieszka, 2008a. Kobieta i odmieniec - zakładnicy narodu. *Gazeta Wyborcza*, 64, 15/03/2008 - 16/03/2008, pp. 34.
- Graff Agnieszka, 2008b. *Rykoszetem. Rzecz o płci, seksualności i narodzie*. Warszawa: WAB.
- Graff Agnieszka, 2009. Wolę myć wannę. *Wysokie Obcasy* (10), *Gazeta Wyborcza*, 56, 07/03/2009, pp. 40.
- Graff Agnieszka, Bratkowska Katarzyna. 2006. Prawo przeciw kobietom. *Gazeta Wyborcza*, 263, 10/11/2006, pp. 20

- Graff Agnieszka, Mosiewicz Magda, Jakub Janiszewski, 2007. Szyk, pogarda, dobro wspólne. *Gazeta Wyborcza*, 133, 09/06/2007 - 10/06/2007, pp. 20.
- Habermas Jürgen, 2006. *The Divided West*. Polity Press: Cambridge.
- Hyndman Jennifer, 2004. Genocide and Ethnic Cleansing. In: Philomena Essed, David Theo Goldberg and Audrey Kobayashi (eds). *A Companion to Gender Studies*. Blackwell Publishing, Blackwell Reference Online. Available at: http://www.blackwellreference.com/subscriber/tocnode?id=g9780631221098_chunk_g978063122109815> [accessed: June 2007].
- Janion Maria, 2006. *Kobieta i duch inności*. Warszawa: Sic!
- Jung Jai Kan, 2008. Growing supranational identities in a globalising world? A multilevel analysis of the World Values Surveys. *European Journal of Political Research*, 47, pp. 578–609.
- Kandiyoti Deniz, 1991:431, Identity and its Discontents: Women and the Nation. *Millennium - Journal of International Studies*, 20, pp. 429-443.
- Kantner Cathleen, 2006: Collective Identity as Shared Ethical Self-Understanding. The Case of the Emerging European Identity. *European Journal of Social Theory*, 9 (4), pp. 501-523.
- Kulczycki Andrzej, 1995. Abortion Policy in Postcommunist Europe: the Conflict in Poland. *Population and Development Review*, 21(3), pp. 471-505.
- Lloyd Moya, 2005. Beyond identity politics: feminism, power and politics. London: Sage Publications.
- Mach Zdzisław, 1997. The Roman Catholic Church and the Transformation of Social Identity in Eastern and Central Europe. In: Irena Borowik, Grzegorz Babiński (eds), *New Religious Phenomena in Central and Eastern Europe*, Kraków: Nomos, pp. 63-79.
- Mach Zdzisław, 2007. Identities in Post-Communist Society. In: Deborah Fahy Bryceson, Judith Okely, Jonathan Webber (eds.), *Identity and Networks. Fashioning gender and ethnicity across Cultures*. Oxford Berghahn Books pp. pp. 54-72.
- Mach Zdzisław, 2008. EU Enlargement: Dilemmas of identity. In: Zdzisław Mach. Grzegorz Pożarlik (eds.), *Research Report Collective identity formation in accession states*. Available at <http://www.reconproject.eu/main.php/www.reconproject.eu/main.php/projects/portalproject/docs/5%20-%20WP%20Documents/5.8%20-%20WP8/5.8.2%20-%20Publications/ResearchReportWP8.pdf?fileitem=7553051> [accessed 09.2008].
- Matynia Ewa, 2003. Provincializing Global Feminism: The Polish Case. *Social Research*, 70(2), pp. 499-530.
- Moghadam Valentine M., 1995. Gender and Revolutionary Transformation. Iran 1979 and East Central Europe 1989. *Gender&Society*, 9(3), pp. 328-358.
- Mizielnińska Joanna, 2006. *Płeć, Ciało, Seksualność. Od Feminizmu Do Teorii Queer*. Kraków: Universitas.
- Mosiewicz Małgorzata, Dunin Kinga 2008, Zamiast sięgać po nóż. *Gazeta Wyborcza*, 58, 08/03/2008 - 09/03/2008, pp. 21
- Nowosielska Paulina, 2004. Myślę, więc jestem feministką. *Tygodnik Przegląd*, 11/2004: Available at: <http://www.przegląd-tygodnik.pl/index.php?site=artykul&id=6230> [Accessed 03.2009].
- Ostrowska Elżbieta, 2004. Matki Polki i ich synowie. Kilka uwag o genezie obrazów kobiecości i męskości w kulturze polskiej. In: Małgorzata Radkiewicz (ed.), *Gender- konteksty*, Kraków: Rabid, pp. 213-227.
- Penn Shana, 2003. *Podziemie kobiet*. Warszawa: Rosener&Wspólnicy.
- Regulska Joanna, Grabowska Magda, 2008. Will it make a difference? EU enlargement and Women's Public Discourse in Poland. In: Silke Roth (ed.), *Gender Politics in the Expanding European Union. Mobilization, Inclusion, Exclusion*. New York, Oxford: Berghahn Books, pp. 137-154.

- Sassen Saskia, 2003. Towards Post-National and Denationalized Citizenship. *Handbook of Citizenship Studies*. 2003. SAGE Publications. Dostępny: http://sage-reference.com/hdbk_citizen/Article_n17.html [dostęp: 2. 09.2009]
- Sawa-Czajka Elżbieta, 1996. International Trends: Are There Female Political Elites in Poland. *Journal of Women's History*, 8(2) (Summer), pp. 103-110.
- Siemieńska Renata, 2003. Polacy i Polki w życiu publicznym – podobni czy różni od mieszkańców Unii Europejskiej. In: Renata Siemieńska, *Aktorzy życia publicznego. Płeć jako czynnik różnicujący*. Warszawa: Scholar, pp. 216-237.
- Stapleton Karyn, Wilson John, 2004. Gender, Nationality and Identity: a Discursive Study. *European Journal of Women's Studies*, 11(1), pp. 45–60.
- Środa Magdalena, 2005a. Prawicowa walka płci. *Gazeta Wyborcza*, 261, 09/11/2005, pp. 20
- Środa Magdalena, 2005b. To lewica musi bronić demokracji. *Gazeta Wyborcza*, 296, 21/12/2005, pp. 19.
- Środa Magdalena, 2005c. Tolerancja jest cnotą. *Rzeczpospolita*, 29/06/2005. Available at: <http://new-arch.rp.pl/artukul/555546.html> [accessed: 01.09].
- Środa Magdalena, 2006a. Czekając na rewolucję moralną. *Gazeta Wyborcza*, 30, 04/02/2006 pp. 17.
- Środa Magdalena, 2006b. Troszczmy się o wolność. *Gazeta Wyborcza*, 81, 05/04/2006, pp. 20.
- Środa Magdalena, 2006c. Po expose nowego premiera Jarosław Kaczyński spija miód. *Gazeta Wyborcza*, 168, 20/07/2006, pp. 21.
- Środa Magdalena, 2006d. Czas konserwy. *Gazeta Wyborcza*, 170, 22/07/2006. pp. 12.
- Środa Magdalena, 2006e. Czy mamy jeszcze demokrację. *Gazeta Wyborcza*, 204, 01/09/2006, pp. 18.
- Środa Magdalena, 2006f. Aneta K. i podziemie kobiet. *Gazeta Wyborcza*, 287, 09/12/2006, pp. 16.
- Środa Magdalena, 2008. Nowa stara szkoła. *Gazeta Wyborcza*. *Gazeta Wyborcza*, 276, 26/11/2008, pp. 22.
- Środa Magdalena, 2009. W krainie fundamentalizmu. *Dziennik-Europa-Świat*, 21.02.2009. Available at: http://www.dziennik.pl/dziennik/europa/article302889/W_krainie_fundamentalizmu.html [accessed: 03.2009].
- Środa Magdalena, Karoń-Ostrowska, Adamiak Elżbieta, 2005. *Gazeta Wyborcza*, 13, 17/01/2005, pp. 23.
- Titkow Anna, 2007. *Tożsamość polskich kobiet. Ciągłość, zmiana, konteksty*. Warszawa: IPFiS
- Turner Bryan S., 2006. Citizenship, Nationalism and Nation-Building. *The SAGE Handbook of Nations and Nationalism*. SAGE Publications. Dostępny: http://sage-reference.com/hdbk_nation/Article_n20.html [dostęp: 12 września 2009].
- Yuval-Davis Nira, 1996. Women and the Biological Reproduction of “the nation”. *Women's Studies International Forum*, 1/2(19), pp. 17-24.
- Yuval-Davis Nira, 1999. The ‘Multi-Layered Citizen’. Citizenship in the Age of ‘Glocalization’, *International Feminist Journal of Politics*, 1(1) June 1999, p. 119–136.
- Yuval-Davis Nira, 2000. Women, ethnicity and empowerment, toward transversal politics. In: Nira Yuval-Davis, *Gender and Nation*, London: Sage Publications 2000, pp. 116-134.
- Yuval-Davis Nira, 2006. Intersectionality and Feminist Politics, *European Journal of Women's Studies*, 13 (3), pp. 193-209.
- Watson Peggy, 1993. Eastern European Silent Revolution. *Sociology*, 27 (3), pp. 471-487.